



Stowarzyszenie Polskich Chrześcijańskich Demokratów Zarząd Główny

Szanowni Państwo

Członkowie i Sympatycy Stowarzyszenia Polskich Chrześcijańskich Demokratów I
WSZYSCY, KTÓRZY DOBRO SUWERENNEJ OJCZYZNY MAJĄ NA WZGLĘDZIE

Nastały czasy i okoliczności, że musimy zabrać głos publicznie w naszej własnej sprawie.
Dziś wzgląd na interes publiczny nakazuje nam przeciwstawić się poczynaniom władców Polski.

Zwracamy się do Was z apelem o włączenie się do demokratycznych inicjatyw mających na celu przeprowadzenie rzetelnych i uczciwych wyborów,

10 maja - prezydenckich i jesiennych - parlamentarnych.

**Kilka dni przed śmiercią Jan Paweł II zwrócił się do rodaków z wezwaniem do „jedności w budowaniu dobra, dla pomyślnej przyszłości Polski i wszystkich Polaków”. Słowa te stają się szczególnie aktualne dzisiaj, kiedy nasz kraj czekają
podwójne - prezydenckie i parlamentarne - wybory ostatniej szansy.**

Tymi słowami w swoim artykule pt Konfederacja 2015 opublikowanym w Śląskim Kurierze WNET, prof. Andrzej Nowak zadaje nam pytanie: - „dzisiaj po dziesięciu latach co zrobiliśmy z tym testamentem? Ile zbudowaliśmy dobra, a ile upadło wiary i nadziei?”

W wyniku prawie ośmiu lat rządów Platformy Obywatelskiej zeszliśmy poza margines pozycji znaczącej na arenie europejskiej. Polska została wyłączona ze wszystkich powiązań międzynarodowych w których odgrywała istotną rolę, jak choćby Grupa Wyszehradzka czy współpraca trójstronna Niemcy - Francja - Polska. Dzisiaj Polska jest całkowicie lekceważona, staliśmy się peryferyjnym krajem nie mającym żadnego znaczenia politycznego. Nie odgrywamy żadnej roli w sprawach Unii Europejskiej ale przede wszystkim własnych.

Powszechny w Polsce brak perspektyw rozwoju, który odczuwa niemal każdy przeciętny polski obywatel, a zwłaszcza z młodszego pokolenia, to wynik błędnej polityki gospodarczej państwa, to przyczyna braku szacunku i zaufania obywateli do struktur państwa oraz narastania obojętności i postaw aspołecznych. Te negatywne zjawiska utrwała rozmontowany dotychczasowy system emerytalny bez jakichkolwiek konstruktywnych koncepcji nowych rozwiązań. Arogancja obecnej władzy przejawia się w przyjęciu zasady komunikowania się z obywatelem za pośrednictwem kiosku, lombardu i innych tego typu „pośredników władzy”. Kontakt ekonomiczny (podatki, opłata ZUS) odbywa się za pośrednictwem prywatnych banków z przewagą kapitału zagranicznego, co jest jaskrawym pogwałceniem prawa do ochrony danych osobowych. Błędna polityka społeczna kreowana przez władzę państwową jest przyczyną strukturalnej już patologii życia wielu rodzin. Na ulicach i w domach szerzy się brak szacunku wobec drugiego człowieka, zdziczenie obyczajów, alkoholizm i wszelaka, coraz okrutniejsza przestępczość. Nasze miasta i wioski wyludniają się. To przede wszystkim nasza młodzież, największe dobro i przyszłość narodu, coraz liczniej opuszcza ziemię ojczystą dla lepszego życia za granicą.

Dziś mamy do wyboru albo emigrację, albo walkę. Wybierzmy to drugie.

Nie możemy dłużej tolerować bezwzględnego, cynicznego rabowania Polski. To już przecież trwa dwadzieścia pięć lat. Padły stocznie, huty, cukrownie. Sprzedaliśmy już banki, rynek spożywczy, meblowy, nie produkujemy już samochodów ani traktorów. Firmy budowlane bankrutują mimo kolosalnych - pieniędzy (dotacji unijnych) na budowę infrastruktury. Niedługo zabraknie pieniędzy

na emeryturę. Zadłużenie Polski idzie w biliony złotych, a siła obronna nie istnieje. Po Odrze nie pływają barki, KGHM bierze kilkumiliardowy kredyt, Azotom grozi możliwość przejęcia przez Rosjan, Kulczyk kupił Ciech, służba zdrowia jest chora, rybacy nie łowią ryb a z polski wyjechało prawie trzy miliony młodych ludzi.

Czy możemy jeszcze czekać?

W Częstochowie społeczeństwo Polskie po raz pierwszy po 1980 roku zjednoczyło się. Tym razem w sprawie najważniejszej - obronie demokracji. Kontrola uczciwości wyborów to rzecz fundamentalna w demokratycznym państwie. Od tego, kogo wybierzemy aby sprawował władzę w państwie zależy nie tylko nasz los, ale także naszych dzieci i wnuków. Od tego zależy, czy będziemy mieć pracę, czy kolejne zakłady zostaną zniszczone, sprzedane, czy będziemy mieć co jeść i nie tylko ciepłą wodę w kranie ale także ciepłe piece i kaloryfery, czy w razie choroby będziemy się leczyć sami czy zdążymy się dostać do lekarza.

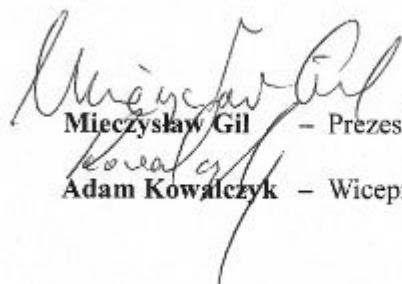
Wszystko jest polityką. W PRL też odstraszano społeczeństwo od uprawiania polityki. Tymczasem polityka to działanie na rzecz dobra wspólnego. Tego, kto nie zajmował się polityką w starożytnej Grecji nazywano idiotą.

W tym duchu zwracamy się do Członków i Sympatyków o wsparcie demokratycznych inicjatyw społecznych i czynne włączenie się w lokalne komitety, lub ruchy społeczne na rzecz rzetelnych i uczciwych wyborów.

Musimy uratować nasze wybory, ich prawidłowość i rzetelność. Musimy walczyć skutecznie o jak najliczniejszy, świadomy udział w tych wyborach naszych, dobrze poinformowanych, nie zmanipulowanych przez media współobywateli. Musimy stworzyć taką masową konfederację, która nie tylko dopilnuje wiarygodności wyborczego aktu, ale też nie pozwoli go zniszczyć - ani powyborczym oszustwem, jak w czerwcu 1989, ani medialną nagonką - kampanią nienawiści, jak po wyborach roku 2005. Na odbierane wciąż od lat lekcje dzielenia, skłócenia i kłamstwa musimy odpowiedzieć tą umiejętnością właśnie o którą nas prosił w swym ostatnim słowie święty Jan Paweł II: „korzystania z wolności ku zbudowaniu, jednością w budowaniu dobra dla Polski”.

Dlatego teraz musimy zwyciężyć - i tego zwycięstwa dopilnować .Wtedy obronimy się także przed zewnętrznym zagrożeniem, przed pokusą kapitulacji albo ucieczki.

Tylko tak obronimy nasz kraj - Rzeczpospolitą.



Mieczysław Gil – Prezes SPChD
Adam Kowalczyk – Wiceprezes SPChD